

Sygn.akt III AUa 808/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący sędzia Barbara Orechwa-Zawadzka

Sędziowie Sławomir Bagiński

Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 lutego 2021 r. w B.

sprawy z odwołania J. Z.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 października 2020 r. sygn. akt V U 1548/19

oddala apelację.-

S. B. O. D. E. Z.

Sygn. akt III AUa 808/20

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzją z 7 sierpnia 2017 r. ustalił J. Z. nową wysokość emerytury policyjnej, która od 1 października 2017 r. wynosi 2 069,02 zł. Przeliczenie świadczenia polegało na obniżeniu jego wysokości z powodu służby w okresie od 4 lipca 1988 do 28 lutego 1990 r. na rzecz totalitarnego państwa.

J. Z. złożył odwołanie od tej decyzji, zarzucając:

- 1) naruszenie art. 2, art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu przysługujących mu świadczeń, co doprowadziło do naruszenia zasady ochrony prawa nabytego, zaufania obywatela do państwa, sprawiedliwości społecznej i niedziałania prawa wstecz, a także spowodowało nieuzasadnione naruszenie prawa do zabezpieczenia społecznego;
- 2) naruszenie art. 30, art. 47, art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 8, art. 6 ust. 2 Konwencji o O. Praw Człowieka i Podstawowych Wartości skutkujące

naruszeniem jego godności z powodu uznania, że służył na rzecz państwa totalitarnego, zastosowaniem represji bez udowodnienia winy oraz arbitralnym naruszeniem jego prawa majątkowego;

3) niedokonanie usunięcia kolizji pomiędzy ustawą z 16 grudnia 2016 r., a art. 151 ust. 1 i 3 ustawy z 12 października 1990 r. o Straży Granicznej.

Wskakując na te zarzuty, odwołujący wniósł o zmianę decyzji i przyznanie emerytury w poprzedniej wysokości.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 7 października 2020 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał J. Z. emeryturę policyjną od 1 października 2017 r. w wysokości obowiązującej we wrześniu 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. Z. urodził się (...) W okresie od 25 kwietnia 1983 r. do 4 kwietnia 1985 r. odbył zasadniczą służbę wojskową. Następnie pracował w Nasycalni P. (...) w C. od 3 maja 1985 r. do 3 lipca 1988 r. Z zaświadczenia (...) Oddziału Straży Granicznej z 31 maja 2005 r. wynika, że od 4 lipca 1988 r. do 28 lutego 1990 r. był kontrolerem w (...) w K., a od 1 marca 1990 r. do 31 stycznia 2005 r. pełnił służbę jako strażnik graniczny w C. i D.. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA decyzją z 8 lutego 2005 r. przyznał mu emeryturę policyjną od 1 lutego 2005 r. Według decyzji z 27 lutego 2017 r. jego świadczenie wynosiło 3 861,18 zł. 22 maja 2017 r. Instytut Pamięci Narodowej sporządził informację o przebiegu jego służby, w której wskazano o pełnieniu przez odwołującego w okresie od 4 lipca 1988 r. do 28 lutego 1990 r. służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji. Z tego względu organ rentowy przeliczył od 1 października 2017 r. emeryturę w ten sposób, że obniżył ją do kwoty 2 069 zł. Decyzja w sprawie nowej wysokości emerytury została wydana na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej. Sąd wskazał, że art. 15c i art. 22a zostały dodane do ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji ustawą z 16 grudnia 2016 r. o zmianie tej ustawy (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270). W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. emerytura wynosi 0% podstawy – za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa. Nowa wysokość emerytury nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez ZUS. Nowelizacja ustawy weszła w życie 1 stycznia 2017 r. Sąd zwrócił uwagę, że w taki sposób wysokość emerytury podlega ustaleniu w przypadku wniosku o świadczenia złożone po dniu wejścia ustawy w życie. Do świadczeń nabyty wcześniej ma zastosowanie art. 2 ust. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. Stanowi on, że w przypadku osób, w stosunku do których z informacji, o której mowa w art. 13a ustawy zmienianej w art. 1, wynika, że pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art.13b ustawy zmienianej w art. 1, i które w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy mają przyznane świadczenia na podstawie ustawy zmienianej w art. 1, organ rentowy właściwy według przepisów ustawy zmienianej w art. 1, wszczyna z urzędu postępowanie w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń, o których mowa w art. 15c lub 22a ustawy zmienianej w art. 1.

Sąd Okręgowy wskazał, że w aktach odwołującego nie ma żadnych dokumentów wskazujących na wszczęcie takiego postępowania. W piśmie z 13 września 2018 r. IPN wyjaśnił, że z zapisów znajdujących się w aktach osobowych J. Z. wynika, że pełnił on służbę na rzecz państwa totalitarnego w myśl art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. b ustawy z 16 grudnia 2016 r. Według IPN wypełniał on zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze. Prawdopodobnie z tytułu bycia kontrolerem granicznym pełnił służbę w Z. O. P.. Ustawodawca uznał, że były funkcjonariusz SB lub żołnierz (...) mógł pełnić służbę na rzecz państwa totalitarnego od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. W przypadku osoby, która rozpoczęła służbę po raz pierwszy nie wcześniej niż 12 września 1989 r. okresu służby do 31 lipca 1990 r. nie uznaje się za służbę na rzecz państwa totalitarnego. Zdaniem Sądu porównanie treści art. 13b i art. 13c prowadzi do wniosku, że nie wiadomo, do kiedy Polska była państwem totalitarnym. Sąd wskazał, że ustawa zasadnicza powinna być stosowana przez organy władzy publicznej. Ponadto wskazał, że według IPN odwołujący służył na rzecz państwa totalitarnego do 28 lutego 1990 r. i dodał, że zgodnie z art. 148 ust. 3 ustawy z 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz.U. z 1990 r., nr 78, poz. 462) z dniem zorganizowania Straży Granicznej zostały rozformowane W. Ochrony P.. Minister Spraw Wewnętrznych otrzymał 6 miesięcy na zorganizowanie Straży Granicznej. Żołnierze zawodowi pełniący w dniu wejścia w życie ustawy służbę w (...), którzy dobrowolnie zgłosili do SG i zostali do niej przyjęci podlegali zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej. Czas pełnienia zawodowej służby wojskowej został wliczony do okresu służby w SG

w zakresie wszystkich uprawnień związanych z tą służbą. Stosownie do art. 12 ustawy z 18 lutego 1994 r. emerytura policyjna w 1994 r. przysługiwała funkcjonariuszowi Straży Granicznej, który posiadał 15 lat służby. Skoro odwołujący nabył emeryturę od 1 lutego 2005 r., to na pewno okres służby w (...) został mu doliczony. Treść zaskarżonej decyzji w sposób pośredni wskazuje na naruszenie przez ustawodawcę zasady ochrony prawa nabytego. Treść art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu funkcjonariuszy jest zaprzeczeniem obowiązującej w cywilizowanym świecie zasady, zgodnie z którą wysokość emerytury zależy od długości okresu opłacania składki. O ile służba przed 12 września 1989 r. może podlegać negatywnej ocenie, to długoletnia służba po tej dacie powinna być odpowiednio rekompensowana finansowo. Sąd Okręgowy odwołał się do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (III UZP) uznał, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Służba w granicznym punkcie kontroli w stopniu chorążego polegała na kontroli dokumentów osób, które wjeżdżały i wyjeżdżały z ZSRR do Polski i z Polski do ZSRR i trudno byłoby znaleźć przy tej okazji przykład naruszenia praw i wolności człowieka.

Sąd uznał, że znajdujące się w aktach sprawy dowody oraz analiza stanu prawnego, jaki miał zastosowanie w sprawie, przemawia za zasadnością odwołania. Z tego względu Sąd, działając, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił decyzję i przywrócił odwołującemu świadczenie w wysokości obowiązującej w ostatnim miesiącu przed obniżką, czyli we wrześniu 2017 r.

Pełnomocnik Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie:

a) art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej i faktycznej wyroku, wskazując, że na podstawie treści uzasadnienia nie sposób ustalić, na jakich podstawach prawnych oraz faktycznych wydane zostało zaskarżone rozstrzygnięcie;

b) art. 15c w zw. z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2019 r. poz. 288 z późn. zm.), dalej zwana „ustawą zaopatrzeniową” oraz art. 2 ust 1 i ust 4 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270), zwaną dalej „ustawą zmieniającą”, poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy bezspornym jest, że odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, a w związku z tym spełnione zostały przesłanki warunkujące ponowne przeliczenie jego świadczenia z zabezpieczenia społecznego służb mundurowych;

c) art. 15c w zw. z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1148 ze zm.) poprzez ich niezastosowanie, a tym samym błędne ustalanie wysokości policyjnej emerytury w stosunku do byłego funkcjonariusza pełniącego służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej;

d) art. 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust. 1 i ust 4 ustawy zmieniającej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji o przebiegu służby Nr (...) z 23 maja 2017 r. oraz akt IPN a także akt emerytalnych wynika

jednoznacznie, że odwołujący w okresie od 4 lipca 1988 r. do 28 lutego 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b zaopatrzeniowej;

e) art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1997 r., nr. 78, poz. 483 z późn. zm.) w zw. z art. 15c ust ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust 1 i 4 ustawy zmieniającej poprzez ich niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa;

f) art. 188 Konstytucji RP poprzez samodzielne rozstrzygnięcie niejako „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, w oparciu o które wydana została zaskarżona decyzja, pomijając wynikającą z tego przepisu wyłączną kompetencję Trybunału Konstytucyjnego w zakresie stwierdzania zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją;

g) art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji niezawieszenie postępowania odwoławczego do czasu rozstrzygnięcia postępowań toczących się przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawach oznaczonych sygnaturami akt P 4/18, P 16/19 oraz P 10/20, w których ma zostać rozstrzygnięta kwestia zgodności z Konstytucją art. 15c, art. 22a i art. 24a w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270) w związku z art. 2 powołanej ustawy zmieniającej, w sytuacji gdy głównym zarzutem odwołującego jest niekonstytucyjność przepisów stanowiących podstawę wydania zaskarżonej decyzji z 7 sierpnia 2017 r. (znak: (...)) o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej;

h) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a w związku z tym bezpodstawne uznanie przez sąd I instancji, że służba odwołującego się nie stanowi „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej, pomimo ustalenia w toku postępowania dowodowego, że pełniona była w jednostkach wymienionych w treści art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, tj. Z. (...);

i) przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 w zw. z art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na zakwestionowaniu przez Sąd pierwszej instancji oświadczenia IPN, pomimo braku udowodnienia przez odwołującego okoliczności przeciwnych;

j) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust 1 i 4 ustawy zmieniającej poprzez bezpodstawne uznanie, że pozwany organ emerytalny zobowiązany był do wykazywania, że odwołujący podejmował jakąkolwiek osobistą działalność, polegającą na naruszaniu podstawowych praw i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość i suwerenność Państwa Polskiego;

k) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez wprowadzenie do zawartej w tym artykule definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” przesłanek z tego przepisu niewynikających, tj. obowiązek dodatkowego wykazywania, że w związku z pracą lub służbą w jednostkach i formacjach wymienionych w treści tego przepisu odwołujący osobiście podejmował czynności, polegające na naruszaniu podstawowych praw i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość i suwerenność Państwa Polskiego, co w konsekwencji prowadzi do niezasadnionego, sprzecznego z jednoznacznym, literalnym brzmieniem tego przepisu, zawężenia wprowadzonej w nim przez ustawodawcę definicji tej służby.

Wskazując na te zarzuty, pełnomocnik organu rentowego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA z 7 sierpnia 2017 r. nr świadczenia (...) o ponownym ustaleniu wysokości policyjnej emerytury, zasądzenie od odwołującego na rzecz Dyrektora Zakładu (...) MSWiA kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję oraz wyznaczenie rozprawy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do

ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie była zasadna.

Przed rozważeniem zagadnień merytorycznych należało odnieść się do kwestii zawieszenia postępowania na podstawie 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. Powołany przepis umożliwia zawieszenie postępowania, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym. Jednakże zawieszenie postępowania w sprawie nie mogło nastąpić bez szkody dla rozsądnego trwania czasu postępowania. Powszechnie znany jest bowiem fakt, że postępowanie w sprawie P 4/18 przed Trybunałem Konstytucyjnym w przedmiocie odpowiedzi na pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie (XIII 1 U 326/18) toczy się od czterech lat. Powyższe nie przemawia bynajmniej za zawieszeniem postępowania, które zresztą w świetle art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. jest fakultatywne, a zatem zależne od decyzji sądu orzekającego biorącego w tym względzie pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy. Długość postępowania przed samym Trybunałem Konstytucyjnym przekładała się pośrednio na długość postępowania przed sądami powszechnym w tych sprawach - w tym oczywiście w niniejszej sprawie - i zaczęła już stanowić zagrożenie dla rozpoznania ich w rozsądnym terminie. Prawo strony dostępu do sądu i rozpoznania jej sprawy w rozsądnym terminie, gwarantowane art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej 4 listopada 1950 r. w R. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) i art. 45 Konstytucji RP jest szczególnie akcentowane w sprawach, w których przedmiotem są świadczenia mające istotne znaczenie dla egzystencji ubezpieczonych (emerytury, renty, wynagrodzenia za pracę). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w S. na tle art. 6 ust. 1 Konwencji sprawy dotyczące źródeł utrzymania należą do spraw o szczególnym znaczeniu dla strony (ubezpieczonego) i konieczne jest, aby postępowanie w tych sprawach toczyło się szczególnie szybko (por. m.in. O. przeciwko Austrii, wyrok z 28 czerwca 1990 r., § 72; C. przeciwko W., wyrok z 24 maja 1991 r., § 17; L. przeciwko Polsce wyrok 19 października 2004 r., skarga nr (...) § 34; M. przeciwko Polsce, wyrok z 14 września 2004 r., skarga nr (...)). Jeżeli przyczyną przewlekłości postępowania (nierozpoznania sprawy w rozsądnym terminie) jest oczekiwanie na rozstrzygnięcie w innej sprawie, a zatem jeżeli zwłoka w rozpoznaniu danej sprawy jest skutkiem opieszałości innego sądu niż sąd orzekający w danej sprawie, to tego typu przyczyna nie jest wystarczającym usprawiedliwieniem przewlekłości postępowania w sprawie sądu orzekającego oczekującego na orzeczenie innego sądu (por. wyrok ETPCz z 7 lipca 2009 r. w sprawie W. i P. przeciwko Polsce, skarga Nr (...) i (...)). Wydanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego może stwarzać stronom, w zależności od jego treści, możliwość potencjalnego wznowienia postępowania stosowanie do art. 401¹, art. 403 § 4, art. 416¹ k.p.c.

Zważywszy na długotrwałość postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym, procedowanie przez Sąd Okręgowy i niezawieszenie postępowania w trybie art. 177 § 3¹ k.p.c. było rozsądne. Z drugiej strony, z uwagi na to, że decyzja o zawieszeniu jest w tym wypadku fakultatywna, nie można czynić Sądowi Okręgowemu zarzutu, że nie skorzystał z tej możliwości. W tej sytuacji nie można podzielić zarzut naruszenia art. 177 § 3¹ k.p.c.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut organu rentowego polegający na naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym uzasadnienie wyroku powinno zawierać: 1) wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, obejmującej ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej; 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Po pierwsze, sprawa została wszczęta przed Sądem pierwszej instancji przed 7 listopada 2019 r., dlatego Sąd Okręgowy nie mógł stosować tego przepisu. Prawdopodobnie pełnomocnik organu rentowego zamierzał zarzucić art. 328 § 2 k.p.c. Niemniej jednak i tak nie można było podzielić stanowiska pełnomocnika organu rentowego. Pełnomocnik organu rentowego nie wyjaśnił dlaczego jego zdaniem Sąd pierwszej instancji naruszył ten przepis. Natomiast z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika, że dokonał on ustaleń faktycznych na podstawie dokumentacji zgromadzonej w sprawie, a ponadto wskazał przepisy prawne, które

jego zdaniem miały zastosowanie w sprawie. Pełnomocnik organu rentowego nie wyjaśnił dokładnie na czym miałyby polegać naruszenie zarzucane w apelacji, dlatego nie było możliwe dokładniejsze odniesienie się do zarzutu.

Wskazane w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie prowadził do odmiennej oceny materiału dowodowego sprawy niż ta, której Sąd Okręgowy dokonał i przyjął za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny podziela wskazany w apelacji fakt, że J. Z. pełnił służbę w Z. (...). Jak wynika z akt osobowych, na rozkaz z 30 lipca 1988 r. przynależał do korpusu osobowym podoficerów zawodowych ochrony pogranicza w grupie zwiadowczej (k. 6 akt osobowych), a dodatkowo w okresie od 3 października do 22 grudnia 1988 r. uczęszczał na kurs Przeszkolenia Zwiadowczego Młodszych Kontrolerów (...) w korpusie osobowym „ochrony pogranicza”, w grupie specjalności „zwiadowczej” (k. 12, 47 akt osobowych). Sąd Apelacyjny nie kwestionuje tego faktu. Samo jednak wskazanie, że odwołujący pracował w grupie zwiadowczej (...) nie świadczy o tym, że odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2019 r. poz. 288 z późn. zm., zwanej dalej „ustawą zaopatrzeniową”).

W uchwale Sądu Najwyższego Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) przyjęto, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”, określone w art. 13b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 723), powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Sąd Najwyższy wskazał, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy policyjnej. W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska czy stopnia służbowego (pkt 59 uzasadnienia uchwały). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu *prima facie*, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby, domniemań prawnych i zasad ich obalania (§ 60 uzasadnienia uchwały). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć, jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (pkt 92 uzasadnienia uchwały).

W ocenie Sądu Najwyższego nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych – z punktu widzenia podstaw ustrojowych – zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (§ 82 uzasadnienia uchwały). W ocenie Sądu Najwyższego nie można zakładać, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, gdyż niektóre funkcje związane były z realizacją zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu, np. służba w policji kryminalnej, niezależnie od tego, komu była podporządkowana; ochrona granic (pkt 95 uzasadnienia uchwały).

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od

osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (pkt 90 uzasadnienia uchwały).

Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby zostaną lub w informacji o przebiegu służby, wskazane zostaną okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r. (pkt 93 uzasadnienia uchwały). Natomiast „pojęcie sensu largo obejmie zaś okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu transformacji, to jest od utworzenia rządu T. M.. Tak interpretowane pojęcie zostanie ukierunkowane na funkcje, jakie pełnił i zadania, jakie podczas służby wykonywał funkcjonariusz. (pkt 94 uzasadnienia uchwały).

W rezultacie miejsce pracy i okres pełnienia służby nie może być jedynym kryterium pozbawienia prawa do zaopatrzenia emerytalnego osób, które na przykład przeszły już proces weryfikacji i pracowały czy pełniły służbę w wolnej Polsce, albo pozbawienia prawa do renty rodzinnej członków rodziny takich osób. Sąd Najwyższy przyjął zatem w istocie, że informacja o przebiegu służby stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem niepodważalnym albo dowodem wyłącznym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej, choć wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 §1 k.p.c.). Pogląd przeciwny byłby zatem dokonaniem istotnego wyłomu w kodeksowej zasadzie swobodnej oceny dowodów na rzecz legalnej oceny dowodów, i to w sprawach dotyczących niezwykle istotnej, jaką jest wysokość z reguły jedynego źródła utrzymania ubezpieczonego albo członków jego rodziny, co w zasadzie czyniłoby z IPN organ rozstrzygający spór, a z sądu organ zbędny lub firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji, zwłaszcza że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy na gruncie art. 473 k.p.c. ukształtowało się orzecznictwo, że w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik albo ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia, także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego (por. w tym np. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08; z 6 września 1995 r., II URN 23/95; z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98; z 4 października 2007 r., I UK 111/07; z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95 oraz z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97).

Z dokumentacji zebranej w aktach sprawy nie wynika, aby działania odwołującego zmierzały do inwigilowania obywateli, wyrządzanie im krzywdy. Nie zostały przedstawione przez organ rentowy dowody, z których wynikałoby, że odwołujący w sposób oczywisty wspierał, propagował, utożsamiał się z zasadami państwa totalitarnego (np. z działaniami zmierzającymi do zastraszania jednostek, grup obywateli lub innego im szkodenia). Odwołujący, słuchany informacyjnie przed Sądem pierwszej instancji, wskazał, że od 4 lipca 1988 r. do 31 grudnia 1990 r. pełnił służbę jako młodszy kontroler ruchu granicznego, przeważnie kontrolował pociągi towarowe, sprawdzał zwartości wagonów i obsadę pociągów, a także pracował przy kontroli paszportowej, zajmował się odprawą paszportową.

Ani wyjaśnienia odwołującego, ani zgromadzona w sprawie dokumentacja osobowa odwołującego nie wskazywały na to, że działania odwołującego miałyby na celu inwigilacje obywateli bądź wyrządzenie im krzywdy. Organ rentowy również nie wykazał tego rodzaju działań. Dowodem, na który powołał się organ rentowy, jest jedynie informacja IPN z 23 maja 2017 r., zgodnie z którą od 4 lipca 1988 r. do 28 lutego 1990 r. odwołujący miał pełnić służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Informacja o przebiegu służby IPN w została wydana na podstawie art. 13a ustawy ustawie z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży

Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r. poz. 723), w brzmieniu nadanym art. 1 pkt 3 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270). Zgodnie z jego brzmieniem art. 13a ust. 1 na wniosek organu emerytalnego Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Wniosek, o którym mowa w ust. 1, zawiera dane osobowe funkcjonariusza, w tym imiona, nazwisko, nazwisko rodowe, imię ojca oraz datę urodzenia. Wniosek zawiera również określenie ostatniego stanowiska oraz formacji lub jednostki organizacyjnej, w której funkcjonariusz pełnił służbę w dniu zwolnienia ze służby (ust. 2 tegoż artykułu). Wniosek organu emerytalnego, o którym mowa w ust. 2, może być przekazany w formie zbiorczej oraz w postaci elektronicznej (ust. 3). Sama informacja IPN o przebiegu służby, o której mowa w ust. 1, zawiera: 1) dane osobowe funkcjonariusza, o których mowa w ust. 2; 2) wskazanie okresów służby na rzecz totalitarnego państwa, o których mowa w art. 13b; 3) informację, czy z dokumentów zgromadzonych w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wynika, że funkcjonariusz w tym okresie, bez wiedzy przełożonych, podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Informacja o przebiegu służby, o której mowa w ust. 1, jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12, a do informacji tej nie stosuje się przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego (ust. 5 i 6 art. 13a).

Informacja IPN, wydana w stosunku do J. Z., wskazuje, poza danymi osobowymi odwołującego, że w okresie od 4 lipca 1988 r. do 28 lutego 1990 r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Nie jest wiadome, jakie działania pracowników IPN poprzedziło wydanie informacji. Niemniej jednak sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej. Informacja IPN o przebiegu jego służby wyznacza pewne ramy czasowe, co do których zachodzi potrzeba wyjaśnienia, w jakiej komórce organizacyjnej zmarły pracował w okresie służby i na jakim stanowisku, czym konkretnie wówczas się zajmował, czy podejmowane czynności można ocenić jako działalność na rzecz państwa totalitarnego, czy odrywał on szczególną rolę w działaniach przeciwko obywatelom Polski. Takie ustalenia zostały przeprowadzone w sprawie. O ile, jak już wcześniej wspomniano, można było podzielić uwagę organu rentowego co do tego, że odwołujący pracował w grupie zwiadowczej (...), to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazał (ani nie wykazał tego organ rentowy), że odwołujący podejmował działania na rzecz totalitarnego państwa, ani że odrywał on szczególną rolę w działaniach przeciwko obywatelom Polski. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny nie miał podstaw do zakwestionowania oceny materiału dowodowego, której dokonał Sąd Okręgowy. Ocena zgromadzonych w sprawie dowodów uwzględniała zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania oraz nie przekraczała granicy swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c. Ponadto dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia były prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjął je również za podstawę swego rozstrzygnięcia stosownie do art. 387 § 2¹ k.p.c.

Skoro zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że okres pełnionej przez odwołującego służby od 4 lipca 1988 r. do 28 lutego 1990 r. był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to nie można było zastosować do niego art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, który określa warunki obliczania wysokości emerytury właśnie osoby, pełniącej służbę na rzecz totalitarnego państwa. Art. 15c tej ustawy nie miał zatem zastosowania w sprawie odwołującego, dlatego brak było podstaw do obniżenia emerytury w sposób wskazany w art. 15c tej ustawy.

Z uwagi na to, że służba odwołującego nie jest służbą na rzecz totalitarnego państwa nie było potrzeby analizowania, czy art. 15c tej ustawy jest zgodny z Konstytucją RP, czy też nie. Należało jednak wspomnieć, że w zakresie oceny niekonstytucyjności konkretnego przepisu prawnego przez sąd powszechny występują dwa odmienne stanowiska. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażany jest pogląd, do którego odwołuje się

pełnomocnik organu rentowego, że kompetencję orzekania o niekonstytucyjności oznaczonego przepisu ustawy ma wyłącznie Trybunał Konstytucyjny i tylko on może rozważać usunięcie z systemu prawnego przepisów sprzecznych z ustawą zasadniczą (art. 188 pkt 1 tej Konstytucji RP). Z tego stanowiska wynika, że sąd powszechny nie ma możliwości niestosowania obowiązujących przepisów ustawy z powołaniem się na ich niekonstytucyjność. Dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność określonego przepisu z Konstytucją RP, dopóty ten przepis podlega stosowaniu i może stanowić podstawę merytorycznych rozstrzygnięć sądowych. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca (por. wyroki Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 485/08 i z 17 marca 2016 r., V CSK 377/15 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 5 listopada 2010 r., (...) i powołane w nich orzeczenia).

Wyrażane jest również odmienne stanowisko, zgodnie z którym orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 Konstytucji RP), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Wskazuje się, że sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności, jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem „stosowanie” należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16 i powołane w nich orzecznictwo).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego sąd powszechny zasadniczo powinien powstrzymać się od samodzielnej decyzji co do ewentualnej odmowy zastosowania przepisów ustawy z uwagi na jej niezgodność z Konstytucją, w sytuacji kiedy sprawa zawisła w Trybunale z uwagi na wątpliwości co do jej zgodności z Konstytucją. Nie może natomiast uchylić się od prokonstytucyjnej, wykładni przepisów prawa. Nie może też odmówić dokonania subsumcji ustalonego stanu faktycznego do obowiązujących norm prawnych, zwłaszcza kiedy bez względu na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego i tak nie mogą być zastosowane normy wynikające z art. 15c ust. 1-3 i art. 22a ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej, ponieważ w sprawie nie zostało wykazane, że służba odwołującego była służbą na rzecz totalitarnego państwa.

Należało podkreślić, że niniejszy wyrok nie powinien w żaden sposób, być odczytywany jako przejaw ochrony byłych funkcjonariuszy służb szeroko rozumianych organów policji politycznej państwa komunistycznego, działającej na rzecz ówczesnego reżimu komunistycznego, dopuszczających się łamania podstawowych praw i wolności obywateli. Wyrok ten jest tylko wynikiem realizacji prawa konkretnego obywatela demokratycznego państwa prawnego do rzetelnego rozpoznania jego zindywidualizowanej, kontrydiktoryjnej sprawy, z zachowaniem jego podstawowych gwarancji procesowych i materialnych w zakresie ochrony jego świadczeń - przyznanych mu w prawie krajowym i w wiążących Państwo Polskie umowach międzynarodowych.

Reasumując, wniesiona apelacja nie była zasadna, dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

S. B. O. D. E. Z.